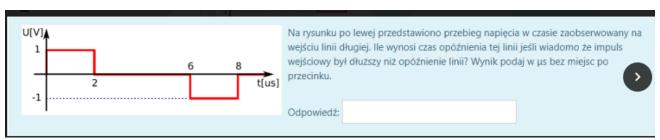
Dzień dobry,

szczegółowe wyjaśnienia znajdziecie Panowie poniżej (pod obrazkami).

Generalnie we wszystkich tych pytaniach chodzi o superpozycję (sumę) fali padającej (wchodzącej do linii długiej, poruszającej się od wejścia do wyjścia) i fali odbitej (poruszającej się od wyjścia do wejścia). Milcząco w tych pytaniach zostało założone że linia jest zawsze dopasowana na wejściu (nie ma efektu pojemnościowego, czyli wielokrotnych odbić prawo<->lewo), jedynie przypadek gdy impuls wchodzi do linii, odbija się na końcu i wraca na początek.

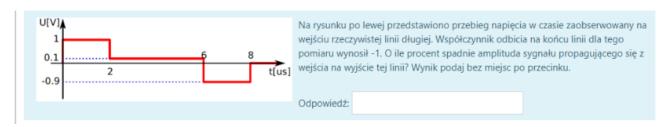
Do rozważenia są wtedy dwa przypadki:

- 1) impuls wchodzący jest krótszy niż czas propagacji (opóźnienia) przez linię długą. Wtedy, począwszy od czasu t=0, obserwujemy na wejściu impuls o szerokości takiej jaką zadaliśmy; następnie impuls się odbija od końca linii i wraca na początek. Szerokość impulsu odbitego jest oczywiście taka sama jak impulsu wchodzącego (linia nie ma wpływu na szerokość impulsu), zaś początek impulsu odbitego obserwujemy po czasie dwóch opóźnień linii (impuls musiał przejść linię dwa razy raz od wejścia do wyjścia, drugi raz po odbiciu od wyjścia do wejścia;
- 2) impus wchodzący jest dłuższy niż czas propagacji. Wówczas nie zaobserwujemy na wejściu impulsu o długości takiej, jak zadaliśmy, bo zanim impuls wejściowy się skończy, jego początek (zbocze wygenerowane w t=0) przejdzie przez linię, odbije się, wróci na początek (dwa opóźnienia linii) i zsumuje z, wciąż trwającym, impulsem wejściowym. Dla współczynnika odbicia -1 wyzeruje to (dla linii idealnej) impuls wejściowy (zbocze opadające, kończące impuls, wystąpi wcześniej niż zadana długość impulsu), jeśli wynosi +1 impuls zostanie podwojony (drugie zbocze narastające).



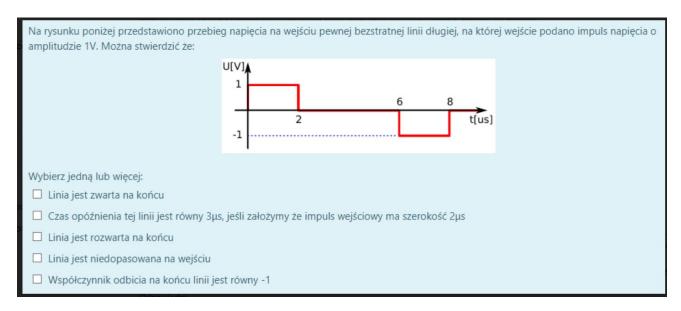
Obserwujemy impuls dodatni o czasie trwania 2us, po 6us impuls ujemny. Wiemy jednak że czas trwania impulsu jest większy od opóźnienia linii długiej, więc na pewno mamy sytuację 2) - nastąpiła superpozycja i impuls wejściowy został przedwcześnie wyzerowany przez impuls powracający. Stąd wiadomo że:

- odbicie nastapiło ze znakiem -1 (mamy wyzerowanie, a nie podwojenie impulsu wejściowego)
- impuls odbity wyzerował impuls wejściowy w chwili t=2us. Ponieważ przebył on linię długą dwa razy, oznacza to że czas opóźnienia linii jest dwa razy krótszy, czyli wynosi 1us;
- impuls ujemny zaczyna się w chwili t=6us. Oznacza to, że w tym momencie skończył się dodatni impuls wejściowy, a odbity wyjściowy jeszcze trwa. Stąd wniosek że długość impulsu wejściowego wynosiła 6 us
- koniec impulsu wejściowego potrzebował 2 * 1us na powrót do wejścia linii po odbiciu, czyli spodziewamy się że impuls odbity (-1 V) skończy się w chwili t = 6us + 2*1us = 8us, i tak jest.



Mamy tu pod względem analizy czasowej taki sam przypadek jak powyżej. Różnicą jest to, że linia nie jest idealna i wprowadza tłumienie sygnału. Gdyby linia była idealna, impuls odbity miałby amplitudę -1*1V = -1V i idealnie wyzerował by impuls wejściowy między t=2us a t=6us (jak w poprzednim przypadku). Tymczasem obserwujemy tutaj amplitudę 0.1V, co oznacza że impuls odbity wrócił z amplitudą -0.9V (1V amplitudy padającej + -0.9V impulsu odbitego = 0.1V). Oznacza to że przy dwukrotnym przejściu przez linię impuls, zamiast -1V, ma -0.9V, czyli został stłumiony o 10%. Czyli jedno przejście przez linię (z wejścia na wyjście) tłumi sygnał o 5%.

Inaczej patrząc na to zagadnienie mamy pewność, że między 6us a 8us obserwujemy tylko impuls odbity. Ma on amplitudę -0.9V zamiast -1V, co daje tłumienie 10% przy dwukrotnym przejściu przez linię, czyli 5% na przejście z wejścia na wyjście.



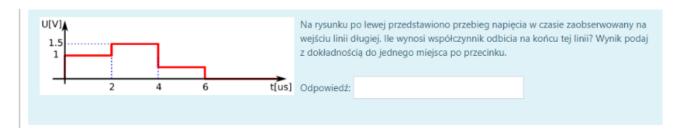
Tutaj możemy mieć dwa przypadki 1) lub 2):

1) albo mamy krótki impuls wejściowy o długości 2us - mniejszej od opóźnienia linii i wówczas impuls wejściowy się kończy w chwili 2us, a w chwili 6us powraca jako odbity (też o długości 2us!). Wówczas czas opóźnienia linii wynosi 3us (impuls odbity przechodzi przez linię dwa razy, czyli powraca w chwili 2*3us = 6us);

Możliwość 2) to impuls ma długość 6us (jak w pierwszym pytaniu), linia opóźnia go o 1us, czyli impuls odbity powraca po 2us (dwa przejścia) i odejmuje się od, wciąż trwającego, impulsu wejściowego.

Odpowiedzi:

- impuls odbity, niezależnie od przypadku, na pewno został odbity w przeciwfazie (współczynnik odbicia na końcu wynosi -1, bo impuls odbity ma amplitudę -1V, wejściowy +1V), więc linia na pewno jest zwarta na końcu (prawda)
- jeśli impuls ma 2us, to mamy przypadek 1) widzimy na początku cały impuls o szerokości 2us i impuls odbity o szerokości 2us, więc nie ma superpozycji impuls wejściowy jest krótszy niż opóźnienie linii. Wtedy czas opóźnienia linii wynosi 3us (prawda)
- linia jest zwarta (patrz pytanie 1) więc nie jest rozwarta (fałsz)
- nie ma efektu pojemnościowego (impuls odbity nie odbija się z powrotem od wejścia), więc linia musi być dopasowana na wejściu (fałsz)
- impuls odbity jest w przeciwfazie, czyli współczynnik odbicia na końcu wynosi -1 (prawda)



Widzimy tutaj zwiększenie amplitudy impulsu, więc na pewno mamy przypadek 2) - impuls wejściowy jest dłuższy od opóźnienia linii i sumuje się z impulsem odbitym (dla ćwiczenia proszę uzasadnić że impuls wejściowy ma długość 4us a opóźnienie linii wynosi 1us). Amplituda powracającego impulsu odbitego wynosi 1.5V - 1V (amplituda impulsu wchodzącego) = 0.5V. Ponieważ nie napisano w pytaniu że linia jest rzeczywista (stratna), zakładamy że nie wprowadza tłumienia. Tak więc aby impuls odbity miał amplitudę 0.5V, współczynnik odbicia musi wynosić 0.5 (0.5 * 1V amplitudy padającej = 0.5V amplitudy impulsu odbitego)